

**Andrzej Kotecki**

Warszawa

ORCID: 0000-0003-1145-5441

## **Trudna historia polsko-żydowska**

Kto ratuje jedno życie,  
ratuje cały świat  
*Talmud*

Historia II wojny światowej obejmuje bardzo wiele zagadnień. Jednym z najtragiczniejszych jej przejawów była eksterminacja „wybranych narodów” wprowadzona jako jedna z głównych zasad polityki wewnętrznej „tysiącletniej” III Rzeszy. Według założeń ideologii nazistowskiej świat, po opanowaniu przez globalny faszyzm, miał być całkowicie wolny od Żydów, Romów, a dla Słowian miało w nim być miejsce jedynie w niezwykle ograniczonym zakresie. Ta grupa narodowości niearyjskiej miała stanowić wyłącznie źródło taniej, niemal niewolniczej siły roboczej, zaś jej poziom wykształcenia ograniczony miał być do czterech klas szkoły ludowej. Takie założenia programowe w roku 1933 stały się w Niemczech obowiązującymi. Krok po kroku, od chwili objęcia urzędu kanclerskiego przez Adolfa Hitlera w styczniu 1933 roku, państwo niemieckie wprowadzało nowy porządek prawny. W odniesieniu do żydowskiej grupy narodowościowej prawo to było niezwykle restrykcyjne. Kulminacją tych działań były tzw. Ustawy Norymberskie. 15 grudnia 1935 roku Reichstag (parlament niemiecki) uchwalił trzy akty prawne: O obywatelstwie Rzeszy, O ochronie krwi niemieckiej i niemieckiej czci oraz O barwach i fladze Rzeszy. W tym samym dniu w Norymberdze odbywał się zjazd NSDAP (Narodowosocjalistycznej Partii Niemiec), na którym ogłoszono uchwalenie tych ustaw, dlatego też owe dokumenty przeszły do historii pod nazwą Ustaw Norymberskich.

W kontekście kwestii narodowościowych znaczenie mają dwa pierwsze akty prawne. Na ich mocy wszyscy przedstawiciele narodowości żydowskiej utracili wszelkie prawa obywatelskie – zarówno cywilne, polityczne, jak i gospodarcze. W praktyce uniemożliwiono prowadzenie jakiegokolwiek działalności gospodarczej. Zakaz obejmował również zajmowanie wszelkich stanowisk w administracji, szkolnictwie, lecznictwie czy palestrze. W ten sposób państwo niemieckie spychało na margines przedstawicieli społeczności żydowskiej.

Jeszcze przed wybuchem wojny, w 1938 roku Rzesza Niemiecka przeprowadziła Anschluss Austrii, a w 1939 roku zajęła Czechosłowację. Po wybuchu II wojny światowej 1 września 1939 roku i opanowaniu kolejnych państw, począwszy od Polski, przez kraje Beneluxu, Francję, część ZSRR, niemieckie prawo odnoszące się do Żydów wprowadzano na terenach okupowanych. Trzeba tu zwrócić uwagę, że również państwa, które zawarły przymierze z III Rzeszą, czyli np. Węgry czy Rumunia, przyjęły na siebie obowiązek prowadzenia polityki eksterminacyjnej w stosunku do Żydów. Należy jednak zauważyć, że nie na wszystkich terenach okupowanej Europy prawo to było jednakowo restrykcyjne, choć efekt końcowy był ten sam.

Na ziemiach polskich od pierwszych tygodni okupacji prawo, o którym tutaj mowa, było wyjątkowo surowe. Zawierało bardzo restrykcyjne obostrzenia w stosunku do Polaków udzielających jakiegokolwiek pomocy Żydom. I nie chodziło tu tylko o udzielenie schronienia czy ukrywania. Rygorom poddano również tak drobne gesty, jak podanie kromki chleba czy kubka wody tym wygłodniałym i spragnionym ludziom. Za najdrobniejszy przejaw, odruch człowieczeństwa w najlepszym przypadku groziło wywiezienie do obozu koncentracyjnego. Wielokrotnie takie gesty kończyły się natychmiastowym rozstrzelaniem – zarówno Żydów, którym udzielono pomocy, jak również Polaków, którzy odważyli się przeciwstawić tym zakazom.

Pomimo tych zagrożeń, Polacy podejmowali działania zarówno w sposób zorganizowany, o ile w warunkach konspiracyjnych można je tak określić, jak również indywidualne, nie oglądając się na wsparcie organizacyjne. Musimy także pamiętać, że w tej historii pojawiają się niestety niechlubne zachowania Polaków, których określano wówczas mianem „szmalcowników”. Jednak liczba przyznanych przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie tytułów Sprawiedliwy wśród Narodów Świata Polakom mówi sama za siebie. Spośród

nadanych obywatelom 51 państw 28 217 tych szczególnych wyróżnień, 7 232 trafiło do Polaków (stan na 1 stycznia 2022), co stanowi 25,6% uhonorowanych.

W tej historii najtragiczniejsze wydarzenia dotyczyły tych przypadków, gdy za okazane człowieczeństwo płaciła życiem cała rodzina, bez względu na wiek jej członków, lub znaczna część społeczności lokalnej np. wsi czy miasteczka, w których ten „niecny proceder” został wykryty. Pomnikowym przykładem takiej postawy jest rodzina Ulmów ze wsi Markowa w pow. łańcuckim. Pod koniec 2007 roku zrodziła się idea utworzenia w tej miejscowości Muzeum Polaków Ratujących Żydów. Tę miejscowość i tę rodzinę wybrano jako symbol tych wszystkich, którzy odważyli się okazywać pomoc ludności żydowskiej, tym wszystkim, którzy za ten czyn płacili cenę najwyższą – własnego życia, życia swoich bliskich czy sąsiadów. Prace nad utworzeniem tego swobodnego Mauzoleum Pamięci zakończyło otwarcie w dniu 17 marca 2016 roku placówki muzealnej. Kolejnym elementem uhonorowania tragicznego losu rodziny Ulmów było uznanie jej członków błogosławionymi przez Kościół katolicki. 10 września 2023 roku, podczas uroczystej beatyfikacyjnej Mszy św., której przewodniczył kardynał Marcello Semeraro, cała rodzina została beatyfikowana.

Wydarzenia te stały się doskonałą okazją do przygotowania publikacji na temat historii pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945. Podtytuł tego wydawnictwa jest bardzo wymowny – *Nie tylko o Ulmach*. Opublikowana przez Instytut Pamięci Narodowej książka składa się z siedmiu rozdziałów – artykułów poświęconych tej tematyce. Pierwszym, bardzo obszernym materiałem, jest wywiad z wiceprezesem IPN-u Mateuszem Szpytmą, który był jednym z głównych inicjatorów utworzenia w Markowej miejsca pamięci. Tytuł tego wywiadu jest jednoznaczny – *Heroizm przewycięzył lęk*. M. Szpytma przedstawia w nim nie tylko historię rodziny Ulmów, ale również prezentuje inne przykłady takich postaw.

W kolejnym rozdziale dwoje autorów – Tomasz Domański i Alicja Gontarek – nakreśla ogólną sytuację ludności żydowskiej na polskich terenach okupowanych. W tym tekście nie mogło zabraknąć również wątku pomocy udzielanej przez Polaków i grożącego im z tego powodu, na mocy prawa okupanta, niebezpieczeństwa.

Innym zagadnieniem tego czasu była polityka gospodarcza okupanta. Wiadomo, że Polacy mieli stanowić niemal niewolniczą siłę

roboczą, ale jeszcze gorzej była traktowana ludność żydowska. W jej przypadku żadne względy, także ekonomiczne, czyli praca na rzecz okupanta, również w przemyśle zbrojeniowym nie stanowiły ochrony przed eksterminacją. Autor tego materiału, *sensu stricto* z zakresu statystyki i demografii historycznej, przytacza liczne dane liczbowe pokazujące system bezwzględnego wykorzystania ludności żydowskiej przez gospodarkę III Rzeszy.

Przypadek rodziny Ulmów to przykład indywidualnej działalności Polaków w ratowaniu ludności żydowskiej. Ale w tej historii niezwykle istotną rolę odegrała zorganizowana w ramach Polskiego Państwa Podziemnego Rada Pomocy Żydom „Żegota”, jej genezie i działalności został poświęcony kolejny artykuł, napisany przez Waldemara Grabowskiego.

W tym wydawnictwie musiało znaleźć się również miejsce na przedstawienie zagadnienia pomocy tym, którym udało się wydostać z zamkniętej dzielnicy – getta. Tworzono je w niemal wszystkich większych miastach okupowanej Polski, największe powstało w Warszawie. Nie inaczej było również w Krakowie. Na przykładzie Żydów z tego getta autor – Roman Gieroń – omówił historię ucieczek i pomoc niesioną przez Polaków, niezbędną do przetrwania po stronie aryjskiej.

Wydawnictwo kończy opracowanie poświęcone tragedii jaka rozegrała się we wsi Białka pod Parczewem w ówczesnym dystrykcie lubelskim. W okolicznych lasach grupa Żydów wraz z radzieckimi zbiegami z niewoli niemieckiej zorganizowała obóz, który był chroniony przez własny oddział zbrojny. W wyniku kilkudniowej akcji oddziałów niemieckich obozowisko, któremu w historiografii nadano nazwę Bazar, zostało zlikwidowane. Niemcy zdawali sobie sprawę, że nie mogłoby ono istnieć bez wsparcia okolicznej ludności. Dla odstraszania potencjalnych naśladowców, postanowili przeprowadzić pacyfikację wsi Białka. 7 grudnia 1942 roku w masowej egzekucji odwetowej Niemcy rozstrzelali 98 mężczyzn – mieszkańców wsi. 99 ofiarą była nieznana z imienia i nazwiska Żydówka. Wykaz tych ofiar kończy ten artykuł i całe wydawnictwo.

Zdawać sobie należy sprawę, że prezentowana publikacja nie wyczerpuje całości tego tematu. Niewątpliwie kompleksowe opracowanie tego zagadnienia wymagałoby przygotowania wielostronowego, a może nawet i wielotomowego przedsięwzięcia wydawniczego, do przygotowania którego trzeba by zaangażować liczne grono historyków. Niemniej jednak warto zwrócić uwagę, że prezentowane opracowanie mogłoby zawierać pewne dodatkowe elementy. Zdaniem

piszącego te słowa brakuje choćby krótkiego tekstu historycznego, który naświetlałby zagadnienie prawa wprowadzonego poprzez uchwalenie Ustaw Norymberskich. Innym godnym zastanowienia uzupełnieniem mogłoby być opublikowanie wykazu przynajmniej najważniejszych miejsc, w których miały miejsce tak tragiczne wydarzenia. Tu jest mowa tylko o Markowej i Białce, a można również wymienić miejscowość Ciepeliów. Kolejnym potrzebnym uzupełnieniem byłoby zwrócenie uwagi na Polaków uhonorowanych tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Trzy ostatnie zagadnienia mogłyby stanowić treść jednego artykułu, który kończyłby tę publikację, stanowiąc swoiste podsumowanie tematu. Taki sam pozytywny skutek mogłoby stanowić przygotowanie podstawowej bibliografii najważniejszych opracowań dotyczących tej tematyki. Nie muszę chyba w tym miejscu dodawać, że w miarę możliwości winno to być zestawienie obiektywne. Co prawda autorzy poszczególnych artykułów posłużyli się przypisami, ale to jednak nie to samo. Ich lektura może być pomocna przy poszerzaniu wiedzy na ten temat, lecz wykorzystywanie w tym celu wyłącznie przypisów nie jest najlepszym rozwiązaniem.

Przygotowane przez IPN wydawnictwo należy określić dwoma słowami: okazjonalne i popularyzatorskie. Uzasadnieniem użycia takich określeń jest cel, dla którego ono powstało. Niewątpliwie ideą nadrzędną było powstanie publikacji w związku z beatyfikacją rodziny Ulmów. I ten fakt uzasadnia użycie określenia „okazjonalne”. Z kolei druga cecha – popularyzatorskie – wynika z założenia, jakie postawili sobie autorzy. Chodziło o pokazanie fragmentu historii Polski z lat 1939–1945. Należy tutaj podkreślić, że ten cel został osiągnięty. Gdyby jeszcze książka została wzbogacona o treści, których zabrakło, a była o nich mowa powyżej, niewątpliwie owa szeroko rozumiana popularyzacja, a więc i siła oddziaływania, byłaby większa. Warto zatem na zakończenie wyrazić życzenie, by kolejne publikacje poświęcone temu tematowi zostały dopracowane i wzbogacone o wyżej wymienione treści.

**Andrzej Kotecki**

***Nie tylko o Ulmach. O pomocy udzielanej Żydom na ziemiach polskich podczas okupacji niemieckiej w latach 1939–1945***, red. T. Domański, A. Gontarek, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2023, ss. 120.